

Sygnatura akt XII C 300/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 12 grudnia 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:**

Przewodniczący: Ewa Hoffa

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Krystyna Wojciechowska-Trawka

**po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2019 r. w Poznaniu na rozprawie**

**sprawy z powództwa P. M. /PESEL: (...)/**

**przeciwko Spółdzielnia (...) w G. /KRS: (...)**

o zapłatę

I. Powództwo oddala.

II. Kosztami postępowania obciąża w całości powoda i z tego tytułu:

1/ nakazuje ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa /Sądu Okręgowego w Poznaniu/ kwotę

200,60 zł /dwa tysiące złotych i sześćdziesiąt groszy/,

2/ zasądza od niego na rzecz pozwanej kwotę 5417 zł /pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych/ tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego/.

/-/ E. Hoffa

Sygn. akt XII C 300/18

## UZASADNIENIE

Powód P. M. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej Spółdzielni (...) w G. kwoty 76.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, nadto o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew (k. 50-54) pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą w zakresie ochrony osób i mienia, posiadając w tym zakresie koncesję wydaną przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 24 lipca 2000 r.

W ramach umowy nr (...) o świadczenie usług fizycznej ochrony mienia, zawartej pomiędzy pozwaną a (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., pozwana zobowiązała się do ochrony fizycznej obiektu Hotel (...) przy ul. (...) we W., w którym znajduje się m.in. klub muzyczny, oraz restauracja.

Właściciel ww. hotelu od lat regularnie organizuje w nim imprezy taneczne.

Dowód: koncesja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 24 lipca 2000 r. (k. 56), umowa nr (...) (k. 57-58), przesłuchanie pozwanej, reprezentowanej przez P. R. na rozprawie 5 lipca 2018 r. (e-protokół, k. 82-83).

W dniu 22 lutego 2015 r. powód zaprosił swoich dwóch znajomych – K. S. i J. S., na swoje urodziny w dniu 16 lutego, do restauracji znajdującej się w Hotelu (...) we W. dokąd dotarli pomiędzy godziną 22:00 a 23:00.

Wcześniej przebywali oni w domu siostry J. S., gdzie spożywali alkohol.

Tego dnia odbywała się w hotelu impreza taneczna, w sali naprzeciwko restauracji.

Przebieg tego wydarzenia był zabezpieczany przez pozwaną w zakresie ochrony osób i mienia. Do tego zadania pozwana oddelegowała swoich trzech pracowników: J. J., T. G., P. P..

Powód przebywał w restauracji hotelowej znajdującej się w pobliżu miejsca, gdzie odbywała się impreza taneczna. Spożywał tam alkohol i zachowywał się głośno, używał wulgaryzmów. Wspominał przy tym swoim znajomym, że jest po zabiegu operacyjnym na kolano oraz, że na własne życzenie opuścił szpital, i to przed zakończeniem niezbędnej hospitalizacji.

Wobec zachowania powoda obsługa restauracji w osobie Ł. S. (kelnera) poinformowała pracowników pozwanej o zaistniałej sytuacji. Pracownik pozwanej – J. J. przeszedł z miejsca, w którym odbywała się impreza taneczna, do restauracji. Pozostali pracownicy pozwanej w dalszym ciągu zabezpieczali imprezę taneczną. Zauważywszy wulgarnie i głośne zachowanie powoda, J. J. zwrócił mu uwagę, prosząc, żeby nie zakłócał porządku ani bezpieczeństwa oraz wskazując, że powód przeszkadza innym osobom przebywającym w restauracji. Następnie tenże pracownik pozwanej wrócił na miejsce, gdzie odbywała się impreza taneczna. Przed 2.00 w nocy restauracja i sala taneczna z barem były zamykane, a uczestnicy ustawili się w kolejce do szatni.

Powód również stał wraz ze znajomymi w kolejce do szatni, chcąc udać się do pobliskiego klubu (...). Oceniał, że szatniarka zbyt wolno wydaje płaszcze i kurtki i wszedł za kontuar oferując swą pomoc co niektórzy oczekujący zinterpretowali jako wpychanie się po odzież bez kolejki.

Ł. S. poinformował J. J. o tym, że powód uderzył w twarz innego klienta restauracji – (...), do czego doszło po tym, jak zwrócił on powodowi uwagę co do jego słów skierowanych do szatniarki.

Pracownicy pozwanej polecieli powodowi, aby opuścił teren hotelu. Powód, będąc pod wpływem alkoholu, nie zastosował się do ich żądania – odmówił dobrowolnego opuszczenia obiektu, wypowiadając przy tym wulgaryzmy wobec pracowników ochrony.

Ochroniarze próbowali uspokoić powoda, który jako pierwszy zachował się agresywnie. Nie mieli oni nadto możliwości powstrzymania się od użycia siły, gdyż powód wyrywał im się i wyzywał.

W wyniku przepychanek, w trakcie wyprowadzania powoda przez T. G. z hotelu, powód wpadł na oszklone drzwi lekko uszkadzając futrynę. Został sprowadzony ze schodów zewnętrznych. Świadek J. S. zwrócił się do ochroniarzy, aby pozwolili jemu i powodowi powrócić po kurtki i zapewniał, że spokojnie odbiorą kurtki i spokojnie pójdą do domu

/k.128- zeznania świadka J. S./.

Mimo to powód dalej awanturował się oraz prowokował pracowników pozwanej, oraz starał się wdrzeć do hotelu. Podczas przepychanek powód spadł przy tym ze schodów. Ponownie nakazali mu opuścić teren hotelu. Powód znów nie wykonał tego polecenia. J. J. podjął wobec tego decyzję o wyprowadzeniu powoda siłą. Powód zaatakował wtedy J. J., który uniknął uderzenia odchylając się, po czym zastosował wobec powoda środek przymusu bezpośredniego w postaci obezwładnienia. Inny pracownik pozwanej – P. P. natychmiast do nich podbiegł w celu pomocy współpracownikowi. Zaciągnęli oni powoda do hotelu i w pomieszczeniu przy recepcji zakuli w kajdanki po obaleniu go na podłogę.

Pracownicy pozwanej wezwali na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji – przybyli A. B. oraz T. M.. Powód również wobec nich zachowywał się agresywnie. Funkcjonariusze założyli mu wobec tego własne kajdanki oraz zawieźli go komendę. Nie sposób ustalić, czy powód nie upadł i nie uderzył się w kolano podczas umieszczania go w furgonetce policyjnej, podczas transportu, lub w celi aresztu.

Podczas przesłuchania ochroniarze wskazali powoda jako osobę, która uszkodziła drzwi. Powód nie podpisał przygotowanego przez nich oświadczenia o zobowiązaniu się do naprawienia szkody.

Policjanci zawieźli powoda na izbę przyjęć szpitala we W., ze względu na zgłaszane przez niego dolegliwości bólowe lewego kolana. Nie został tam zbadany. Funkcjonariusze odwieźli go następnie na komendę.

Powód przebywał na komendzie Policji 24 godziny. Został zwolniony, nie przedstawiono mu zarzutów. Nie toczyło się w stosunku do niego postępowanie dotyczące uszkodzenia mienia.

Powód odmówił dobrowolnej naprawy drzwi. Właściciel hotelu został zmuszony zrobić to we własnym zakresie.

Dowód: dokumenty w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej we W., sygn. akt (...) (na okładce akt niniejszej sprawy), zeznania świadka K. S. na rozprawie 31 stycznia 2019 r. (e-protokół, k. 126-127), zeznania świadka J. S. na rozprawie 31 stycznia 2019 r. (e-protokół, k. 127-129), zeznania świadka E. B. na rozprawie 31 stycznia 2019 r. (e-protokół, k. 129-130), zeznania świadka S. M. na rozprawie 31 stycznia 2019 r. (e-protokół, k. 130-131), zeznania świadka P. P. na rozprawie 13 czerwca 2019 r. (e-protokół, k. 184-185), zeznania świadka J. J. na rozprawie 13 czerwca 2019 r. (e-protokół, k. 185-186), zeznania świadka T. G. na rozprawie 13 czerwca 2019 r. (e-protokół, k. 186-187), zeznania świadka B. D. na rozprawie 13 czerwca 2019 r. (e-protokół, k. 187), zeznania świadka Ł. S. na rozprawie 13 czerwca 2019 r. (e-protokół, k. 187-188), przesłuchanie powoda na rozprawie 25 października 2018 r. (e-protokół, k. 97-100) oraz 14 listopada 2019 r. (e-protokół, k. 196-197), przesłuchanie pozwanej.

Po powyższym zdarzeniu, w dniu 25 lutego 2015 r., powód został zbadany przez lekarza, który stwierdził u niego: obrzęk lewego stawu kolanowego z widocznymi siniakami po stronie przysródkowej i bocznej, ograniczony przez ból zakres ruchowy stawu, obrzęk wokół prawego stawu skokowego, pojedyncze otarcia naskórka w okolicy barku lewej ręki, zaczerwienienie okolicy szyi.

Dowód: karta leczenia szpitalnego z 25 lutego 2015 r. (k. 11), dokumentacja fotograficzna (k. 16-25), przesłuchanie powoda.

Jeszcze przed zdarzeniem z lutego 2015 r., tj. w dniu 13 stycznia 2015 r., powód przeszedł operację rekonstrukcji więzadła krzyżowego przedniego lewej kończyny dolnej. Przechodził następnie intensywną rehabilitację.

Podczas imprezy w lutym 2015 r. nie korzystał już z kul łokciowych. W efekcie obrażeń doznanych podczas bójki zaczął znów z nich korzystać. Przez cztery kolejne tygodnie ograniczał ruch lewej nogi, praktycznie nie chodził. W związku z silnym bólem kończyny przyjmował środki przeciwbólowe. Korzystał ze zwolnienia lekarskiego do końca maja 2015 r.

Dowód: karta leczenia szpitalnego z 14 stycznia 2015 r. (k. 9-10), karta wypisowa z 22 lutego 2015 r. (k. 12), historia choroby z Przychodni (...) sp. z o.o. (k. 26-29) oraz ze (...) (k. 30-33), przesłuchanie powoda.

Orzeczeniami (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności z 17 marca 2015 r. oraz 23 czerwca 2016 r. stwierdzono u powoda niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym w związku z upośledzeniem narządu ruchu

Mimo dalszej rehabilitacji aktualnie u powoda występują luzy w kolanie lewej kończyny dolnej.

W związku z długotrwałymi stanami lękowymi powód, w listopadzie 2016 r. skorzystał nadto z pomocy psychiatry.

Dowód: orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (k. 14-15), historia choroby z (...) (k. 34-38), przesłuchanie powoda.

Pismem z 21 listopada 2016 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty z tytułu zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę wyrządzoną powodowi w związku ze zdarzeniem z lutego 2015 r.

Pozwana, pismem z 5 grudnia 2016 r., odpowiedziała na ww. wezwanie, nie uznając roszczeń powoda.

Dowód: pismo powoda z 21 listopada 2016 r. (k. 39-41), pismo pozwanej z 5 grudnia 2016 r. (k. 42-44), przesłuchanie pozwanej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Oceniając zeznania przesłuchanych w sprawie świadków uznał, że zeznania P. P., J. J., T. G. – pracowników pozwanej, Ł. S. – kelnera w hotelu (...) uznać można było za w pełni przydatne dla dokonywania istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych. Ich zeznania pozostawały przy tym w korelacji z treścią niekwestionowanych przez strony dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy niniejszej oraz sprawy PR (...) Prokuratury Rejonowej we W.. Podkreślić przy tym należy, że zeznania większości ww. świadków były przydatne i przekonujące również i z tego powodu, iż wskazali oni ciąg przedmiotowego zdarzenia w sposób logiczny, tj. przede wszystkim w zakresie, w jakim zgodnie wskazali powoda jako prowokatora zajścia, konieczności obezwładnienia go przez pracowników pozwanej, wezwania funkcjonariuszy Policji oraz braku stwierdzenia przez policjantów nieprawidłowości w czynnościach ochroniarzy – do czego z pewnością doszłoby, gdyby zdarzenie przebiegało w sposób zgodny z twierdzeniami powoda. Z tożsamyh względów wiarygodne okazało się nadto przesłuchanie P. R. – prezesa zarządu pozwanej.

Niewiarygodne okazały się zeznania świadków: K. S., J. S. – znajomych powoda, S. M. – brata powoda w tej części, w jakiej wskazali, że powód nie zachowywał się agresywnie przedmiotowego dnia. W toku niniejszego postępowania zostało bowiem wykazane, że pracownicy pozwanej mieli uzasadnione podstawy do jego obezwładnienia. Nadto, przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze Policji nie dążyli do wszczęcia postępowania karnego przeciwko ochroniarzom o naganne zachowania względem powoda, co również osłabia jego wersję zdarzeń. Podkreślić też trzeba, że K. S. i J. S. systematycznie pili wraz z powodem alkohol – co miało wpływ na ich pamięć co do przebiegu wydarzeń.

Zeznania świadka E. B. – znajomej powoda, obecnej na imprezie tanecznej 22 lutego 2015 r., ocenić trzeba jako mało przydatne dla ustaleń faktycznych sprawie. Świadek nie miała szczegółowej wiedzy co do zachowania powoda, nie widziała też bezpośrednio czynności ochroniarzy, gdy wyprowadzali powoda z lokalu. Z tożsamyh względów nieprzydatne okazały się zeznania świadka B. D..

Poddając natomiast ocenie zeznania powoda Sąd uznał, że w przeważającej mierze nie mogą one posłużyć dokonywaniu istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych. Pozostają one wątpliwe głównie z powodu stanu, w jakim powód znajdował się 22 lutego 2015 r., tj. nietrzeźwości. Jego relacja jest tylko częściowo wiarygodna również z tego względu, że nie uprawdopodobnił on, by pracownicy pozwanej wyprowadzili go z hotelu, a następnie obezwładnili bez konkretnej przyczyny.

Nie było racjonalnego powodu, aby ochroniarze potraktowali powoda w sposób wyżej ustalony gdyby zachowywał się spokojnie, lub nie awanturował się. Była późna noc i ochroniarze nie mieli żadnego interesu, aby przedłużać swą obecność w pracy i fatygować się na niepotrzebną interwencję.

Twierdzenia powoda są niewiarygodne również z tego powodu, że nie wzywano by funkcjonariuszy Policji, gdyby to powód nie zachowywał się agresywnie. Na uwagę nie zasługiwało nadto jego stanowisko co do krzywdy psychicznej, jaką do teraz ma przechodzić w związku ze zdarzeniem z lutego 2015 r., ze względu na stopień jego przyczynienia się do powstania zajścia i skutków tego zajścia. Powód nie uprawdopodobnił też związku przyczynowego między w/w zajściem a stanem swej psychiki.

Z powyższych względów Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatry, psychologa, lekarza medycyny sądowej oraz chirurga ortopedy.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że powód przebywał 22 lutego 2015 r. w obiekcie ochranianym przez pracowników pozwanej. Nie ulegało jednak wątpliwości, że na podstawie materiału dowodowego ocenionego jako wiarygodny – wbrew twierdzeniom powoda – ochroniarze ci zareagowali w sposób adekwatny do wyżej opisanych zachowań powoda, będącego przy tym w stanie po spożyciu alkoholu.

Powyższe ustalenie skutkuje niemożnością stwierdzenia odpowiedzialności pozwanej za czyn niedozwolony (delikt), wynikającej z treści art. 415 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 430 k.c., tj. odpowiedzialności za rzekomo wyrządzoną powodowi szkodę oraz krzywdę.

Powód prawdopodobnie doznał obrażeń ciała, w następstwie zdarzenia z 22 lutego 2015 r., jednak zaznaczyć trzeba, że to powód sprowokował pracowników pozwanej do podjęcia czynności, w tym jego obezwładnienia. Powód nie uprawdopodobnił, że to ochroniarze zachowali się w sposób brutalny i skutkujący uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia u powoda – nie jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, by pracownicy ochrony dążyli do nieuzasadnionej bójki w obecności gości pomieszczeń hotelowych (monitorowanych). Ewentualna szkoda poniesiona przez powoda nastąpiła zatem przy jego niemal całkowitym przyczynieniu się (zostały spełnione przesłanki z art. 362 k.c.) – Sąd uznał zakres tego przyczynienia na poziomie 99%.

Pracownicy pozwanej użyli bowiem siły, co miało jednak związek z agresywnym zachowaniem obezwładnianego powoda, będącego pod wpływem alkoholu.

Dlaczego powód nie poczekał przed schodami, lub przed hotelem aż jego kolega J. S. przyniesie z szatni ich kurtki, lecz próbował znów wejść do środka nie sposób racjonalnie wytłumaczyć. Na tym etapie zdarzeń powód nie odczuwał bólu w kolanie lewej nogi i mógł poczekać na kolegę.

Pracownicy ochrony mieli podstawy przypuszczać, że powód może wywołać zajście

zagrożające bezpieczeństwu osób przebywających na terenie hotelu, bowiem powód, w widoczny sposób był pod wpływem alkoholu i nie panował nad sobą.

Ochroniarze nie zadziałali w sposób bezprawny. Ich uprawnienia wynikają nadto z przepisu art. 36 ustawy z 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz.U. 1997 Nr 114, poz. 740 ze zm.). Wynika z niego bowiem, że pracownik ochrony przy wykonywaniu zadań ochrony osób i mienia ma prawo m.in. do wezwania osób do opuszczenia obszaru lub obiektu w przypadku stwierdzenia braku uprawnień do przebywania na terenie chronionego obszaru lub obiektu albo stwierdzenia zakłócania porządku (ust. 1 pkt 2) oraz użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego, o których mowa w art. 12 ust. 1 pkt 1 lit. a, b i d, pkt 2 lit. a, pkt 7, 9, pkt 12 lit. a i pkt 13 ustawy z 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (ust. 1 pkt 4). Zgodnie zaś z art. 11 ustawy z 24 maja 2013 r., środków przymusu bezpośredniego można użyć lub wykorzystać je w przypadku konieczności m.in.: odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na życie, zdrowie lub wolność uprawnionego lub innej osoby (pkt 2); przeciwdziałania czynnościom zmierzającym bezpośrednio do zamachu na życie, zdrowie lub wolność uprawnionego lub innej osoby (pkt 3); przeciwdziałania naruszeniu porządku lub bezpieczeństwa publicznego (pkt 4); ochrony porządku lub bezpieczeństwa na obszarach lub w obiektach chronionych przez uprawnionego (pkt 6).

Nie ulega wątpliwości, że w dniu zdarzenia powód znajdował się w stanie nietrzeźwości, czemu on sam nie zaprzeczał, twierdząc, że pił wraz z kolegami wódkę – zarówno przed przybyciem do hotelu, jak i później w znajdującej się w nim restauracji. Powyższe znajduje przy tym odzwierciedlenie w aktach sprawy (...) – po zbadaniu trzeźwości powoda okazało się, że miał on 1,07 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, zaś podczas przesłuchania sam zaznaczył, że „film mu się urwał, nic nie pamięta” (k. 32v akt w/w postępowania przygotowawczego). Sąd nie znalazł również podstaw, aby zakwestionować podawane przez pracowników pozwanego okoliczności, że powód z uwagi na stan swojej

nietrzeźwości wzbudzał zainteresowanie i niechęć ze strony innych klientów hotelowego klubu, pracownicy hotelu domagali się interwencji ze strony ochroniarzy, co w konsekwencji agresji i niestosowania się powoda do ich poleceń skutkowało koniecznością jego wyprowadzenia z lokalu (ostatecznie jego obezwładnienia przy recepcji hotelowej) i zawiadomienia funkcjonariuszy Policji.

Sam przebieg zdarzenia do jakiego doszło 22 lutego 2015 r. około godz. 2:00 zarejestrowany został przez monitoring zainstalowany wewnątrz lokalu, a z którego to nagrania w ocenie Sądu, wbrew stanowisku powoda, w żadnym razie nie wynika, aby nie zachowywał się on agresywnie i nie próbował naruszyć nietykalności cielesnej ochroniarzy, którzy uniemożliwiali mu powrót do hotelowej szatni. Całe zdarzenie było rozciągnięte w czasie, powód dyskutował z ochroniarzami, machał rękoma. Brak nagrania dźwiękowego nie pozwala jednoznacznie ustalić, czy powód, zgodnie z twierdzeniami pracowników pozwanej używał słów wulgarnych wskazanych przez świadków zawnioskowanych przez pozwanego i obrażał ochroniarzy. Z nagrania wynika, że powód był uciążliwy, nie przyjmował do wiadomości argumentów ochroniarzy i kategorycznej odmowy ponownego wpuszczenia go do lokalu, naruszając ich nietykalność cielesną.

To zachowanie powoda było agresywne i w ocenie Sądu nieadekwatne do zaistniałej sytuacji. Pracownicy pozwanej, z uwagi na uciążliwe zachowanie powoda, byli uprawnieni do zastosowania wobec niego siły fizycznej w celu uspokojenia powoda, następnie jego obezwładnienia na skutek niestosowania się przez niego do ich poleceń. Ich ewentualne uderzenia spowodowane były zatem koniecznością odparcia ataków ze strony powoda.

Nadto powód sam wprawił się w stan nietrzeźwości, kierując się zaś zasadami logiki i doświadczenia życiowego winien on zdawać sobie sprawę z tego, że jest to zachowanie nieodpowiedzialne po niedawno przebytej operacji kolana i trwającej w związku z nią rehabilitacji.

Nietrzeźwość zaburza przecież ruchy kończyn i zaburza równowagę ciała.

W świetle powyższych ustaleń stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki o jakich mowa w art. 362 k.c., pozwalające na przyjęcie, iż powód w przeważającej mierze przyczynił się do rozmiarów powstałej szkody oraz doznanej krzywdy, w stopniu wykluczającym obowiązek naprawienia ewentualnie poniesionej przez niego szkody i zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę.

Mając to wszystko na uwadze Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne, o czym orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W pkt II ppkt 1 sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 200,60 zł odpowiadającej sumie przyznanego powołanym przez niego świadkom zwrotu kosztów stawiennictwa na rozprawie (postanowienia jak k. 155-158).

W pkt II ppkt 2 sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., mając na uwadze fakt, że powód przegrał niniejszą sprawę w całości, zasądził od niego na rzecz pozwanej wynagrodzenie jej pełnomocnika w stawce ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265) – 5.400 zł, powiększone o opłatę skarbową 17 zł.

/-/ E. Hoffa